

Sygn. akt I C 3672/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 30 kwietnia 2019 r.

W pozwie z dnia 19 września 2014 r. powódka A. C., reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, żądała zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 18.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że w dniu 24 kwietnia 2005 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła K. S. – siostra powódki. Sprawca zdarzenia w chwili wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową pozwanego w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Podniosła, że śmierć jedynej siostry była dla niej ogromną tragedią i niepowetowaną stratą. Łączyła je silna więź rodzinna i emocjonalna, która uległa nagłemu rozerwaniu. Zdaniem powódki adekwatna do rozmiaru jej krzywdy suma zadośćuczynienia to kwota 36.000,00 zł. Wysokość roszczenia powódka zmniejszyła o 50%, mając na uwadze przyczynienie się zmarłej K. S.. Powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanemu, jednakże ten odmówił jej wypłaty świadczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że łączyła go z posiadaczem pojazdu mechanicznego, którym poruszał się sprawca wypadku, umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych. Jednakże, zdaniem pozwanego, nie zachodzą podstawy do uwzględnienia roszczenia powódki. Nie wykazała ona bowiem, aby śmierć jej siostry wywołała u niej znaczne pogorszenie stanu zdrowia bądź jego uszczerbek. Odczucia, które towarzyszyły powódce, tj. żal, ból i cierpienie są podstawowymi zmianami stanu emocjonalnego towarzyszącymi żałobie. Nadto powódka nie wykazała, aby śmierć siostry wywołała negatywne doznania utrzymujące się do chwili obecnej.

W konsekwencji, mając na uwadze okoliczności faktyczne sprawy, zdaniem pozwanego, kwota, której domaga się powódka, nie jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c.

Za podstawę wyroku Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia:

K. S. była jedyną siostrą A. C..

Okoliczność ta pozostawała poza sporem, nadto jej prawdziwość została potwierdzona dowodem z zeznań powódki A. C., k. 271v. akt sprawy niniejszej oraz z zeznań świadka D. S., przesłuchanej w drodze pomocy sądowej, k. 19 akt o sygn. I Cps 51/16, których wiarygodność nie budziła wątpliwości.

W dniu 24 kwietnia 2005 r. około godziny 1:10 na drodze nr (...) na odcinku B. – B. doszło do wypadku drogowego, który polegał na tym, że samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez K. Ż., zjechał z drogi na lewe pobocze i uderzył prawym bokiem w przydrożne drzewo. Prędkość kolizyjna pojazdu wynosiła nie więcej niż około 55-60 km/h. W wyniku uderzenia pojazdu w drzewo w pojeździe powstały deformacje, których zakres był największy po jego prawej stronie, po stronie pasażera.

Okoliczności te pozostawały poza sporem, a ich prawdziwość nie budziła wątpliwości w świetle dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz sprawozdanie z przeprowadzonych badań z dnia 17 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. I C 2913/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w B. w I Wydziale Cywilnym, k. 224-231 akt sprawy niniejszej oraz dowodu z dokumentu obejmującego wyrok Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. II K 97/06 w II Wydziale Karnym, k. 742-744 akt sprawy dołączonej

o sygn. II K 97/06, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 marca 2007 r. w sprawie o sygn. VII Ka 156/07 w VII Wydziale Karnym, k. 815 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, których wiarygodność nie budziła wątpliwości.

Pasażerką samochodu była K. S.. Na skutek wypadku doznała ona ciężkiego zmiążdżeniowego urazu klatki piersiowej i brzucha na jaki złożyły się wielomiejscowe, wieloodłamowe złamania żeber, stłuczenia płuc, rozdarcie aorty, rozdarcie prawej kopuły przepony, zmiążdżenie prawego płata wątroby, pęknięcia i stłuczenia mięszu nerki prawej, stłuczenia lewej nerki, zmiążdżenie śledziony, krwiaki obu jam opłucnowych i jamy otrzewnowej, złamanie kręgosłupa na wysokości (...) z przerwaniem rdzenia kręgowego, obrzęku mózgu i krwiaka podtwardówkowego pod namiotem mózdzku. Do uszkodzenia narządów doszło w przebiegu bardzo masywnego urazu zmiążdżeniowego działającego od prawej strony ciała K. S.. Bezpośrednią przyczyną śmierci K. S. był wstrząs urazowy, jaki wynikał z mnogich, ciężkich obrażeń wewnętrznych.

Okoliczności powyższe pozostawały poza sporem, a ich prawdziwość nie budziła wątpliwości w świetle dowodu z dokumentu obejmującego opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w sprawie o sygn. I C 2913/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w I Wydziale Cywilnym, k. 232 akt sprawy niniejszej oraz dowodu z dokumentu obejmującego wyrok Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. II K 97/06 w II Wydziale Karnym, k. 742-744 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 marca 2007 r. w sprawie o sygn. VII Ka 156/07 w VII Wydziale Karnym, k. 815 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, których wiarygodność nie budziła wątpliwości.

Kierujący pojazdem K. Ż. w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości. Zawartość alkoholu w jego krwi przekraczała 1,0 promila, a mogła wynosić nawet 1,1 – 1,2 promila. Ponadto prowadził on pojazd mechaniczny nie legitymując się wymaganymi uprawnieniami, określonymi przepisami prawa.

Okoliczności te pozostawały poza sporem, a ich prawdziwość nie budziła wątpliwości w świetle dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu toksykologii alkoholu etylowego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym

w B. w II Wydziale Karnym o sygn. II K 97/06, k. 573 – 575 dołączonych akt sprawy o sygn. II K 97/06 oraz dowodu z dokumentu obejmującego wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. II K 97/06 w II Wydziale Karnym, k. 742-744 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 marca 2007 r. w sprawie o sygn. VII Ka 156/07 w VII Wydziale Karnym, k. 815 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, których wiarygodność nie budziła wątpliwości.

Pasażerka K. S. w chwili wypadku także znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Zawartość alkoholu w jej krwi wynosiła 0,9 promila.

Okoliczności powyższe pozostawały poza sporem, a ich prawdziwość nie budziła wątpliwości w świetle dowodu z dokumentu obejmującego sprawozdanie z dnia 13 maja

2005 r. z przeprowadzonego badania krwi sporządzonego w toku postępowania przygotowawczego w sprawie toczącej się następnie przed Sądem Rejonowym w Biskupcu, w II Wydziale Karnym, k. 130 dołączonych akt sprawy karnej o sygn. II K 97/06, którego wiarygodność nie budziła wątpliwości.

K. S. w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa.

W pojeździe zajmowała miejsce po tej stronie, którą pojazd uderzył w drzewo i gdzie wystąpiły największe deformacje pojazdu. Ze względu na zakres deformacji pojazdu powstałej w wyniku uderzenia podróżowanie przez K. S. w zapiętych pasach bezpieczeństwa zatrzymałoby ją w miejscu przez nią zajmowanym w pojeździe, ale nie wpłynęłoby na zakres doznanych przez nią obrażeń i pomimo zapiętych pasów bezpieczeństwa doszłoby u niej do powstania bardzo ciężkich, rozległych i wielomiejscowych obrażeń klatki piersiowej i brzucha. Biorąc pod uwagę siły działające na prawą część

pojazdu, w tym na K. S. oraz zakres deformacji pojazdu, jej stan nietrzeźwości nie wpłynął na zakres i rozległość obrażeń jej ciała.

Powyższe okoliczności Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodu z dokumentu obejmującego opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w sprawie

o sygn. I C 2913/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w I Wydziale Cywilnym, k. 233 akt sprawy niniejszej, którego wiarygodność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu w II Wydziale Karnym z dnia 6 grudnia

2006 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I K 97/06, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie w VII Wydziale Karnym z dnia 7 marca 2007 r. wydanym

w sprawie o sygn. VII Ka 156/07, K. Ż. został uznany za winnego tego, że

w dniu 24 kwietnia 2005 r. na drodze B. – B., gm. K., kierując samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie nietrzeźwości oraz bez wymaganych uprawnień, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż nie zachowując należytej ostrożności w czasie prowadzenia pojazdu na prostym odcinku drogi zjechał na lewe pobocze i uderzył prawnym bokiem pojazdu w przydrożne drzewo, w wyniku czego pasażerka tego samochodu K. S. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kręgosłupa pomiędzy kręgami (...) z przerwaniem rdzenia kręgowego, przerwania aorty, zmiążdżenia śledziony, licznych pęknięć torebki i mięszu prawego płata wątroby, obrzęku mózgu, krwiaka podtwardówkowego pod namiotem mózdzku oraz innych obrażeń skutkujących jej zgonem na miejscu zdarzenia, tj. popełnienia występku z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i na podstawie tych przepisów został skazany na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto K. Ż. wskazanym wyżej wyrokiem został uznany za winnego tego, że w dniu 24 kwietnia 2005 r. na drodze B. – N. – B.

i B. – K. – B. kierował samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, gdzie zawartość alkoholu

w jego krwi wynosiła 1,0 promila, tj. popełnienia występku z art. 178a § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Okoliczności te pozostawały poza sporem, nadto ich prawdziwość została potwierdzona dowodem z dokumentu obejmującego wyrok Sądu Rejonowego w Biskupcu

w II Wydziale Karnym z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie II K 97/06, k. 742-744 dołączonych akt sprawy o sygn. II K 97/06, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 7 marca 2007 r. w sprawie o sygn. VII Ka 156/07 w VII Wydziale Karnym, k. 815 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06.

Wyłącznie przyczyną wypadku było zachowanie się kierującego pojazdem K. Ż., który znajdując się w stanie nietrzeźwości i nie legitymując się uprawnieniami do kierowania pojazdem wymaganymi przez przepisy prawa, nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu i doprowadził do utraty stateczności kierunkowej pojazdu i uderzenia w drzewo.

Powyższe okoliczności Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodu z dokumentu obejmującego opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w sprawie

o sygn. I C 2913/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w I Wydziale Cywilnym, k. 230 akt sprawy niniejszej, dowodu z dokumentu obejmującego protokół rozprawy głównej z dnia 29 listopada 2006 r. przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w II Wydziale Karnym w sprawie o sygn. II K 97/06, zawierający opinię uzupełniającą sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, k. 726 – 730 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w sprawie

o sygn. II K 97/06 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w II Wydziale Karnym, k. 685 – 691 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, dowodu z dokumentu obejmującego protokół rozprawy głównej z dnia 8 czerwca 2006 r. przed Sądem Rejonowym w Biskupcu

w II Wydziale Karnym w sprawie o sygn. II K 97/06, zawierający opinię uzupełniającą sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, k. 527 – 538 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06 oraz dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego w sprawie o sygn. II K 97/06 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w II Wydziale Karnym, k. 165 – 171 akt sprawy dołączonej o sygn. II K 97/06, których wiarygodność nie budziła wątpliwości.

W chwili wypadku (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) S.A. z siedzibą w W.) ubezpieczał odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego marki A. (...) o nr rej. (...) za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

Okoliczność ta pozostawała poza sporem, a jej prawdziwość nie budziła wątpliwości w świetle dowodu z dokumentu obejmującego umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nr (...) z dnia 28 kwietnia 2004 r., k. 46 dołączonych akt sprawy o sygn. II K 97/06 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w II Wydziale Karnym.

Pismem z dnia 7 września 2011 r. powódka A. C. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o wypłatę na jej rzecz świadczenia w wysokości 18.000 zł. Powołując się na art. 448 k.c., wskazała, że kwota ta ma stanowić zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych po śmierci jej siostry K. S..

Decyzją z dnia 22 września 2011 r. ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty świadczenia pieniężnego. Wskazał, że w jego ocenie, brak jest podstaw prawnych do uznania zasadności żądanego roszczenia. W ocenie pozwanego umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie obejmowała swoim zakresem odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych przez sprawcę wypadku. Nadto zdaniem pozwanego członkowie rodziny zmarłego nie byli legitymowani, gdy chodzi o żądanie zadośćuczynienia z art. 448 k.c. ponieważ nie byli osobami bezpośrednio poszkodowanymi deliktem.

Okoliczności te pozostawały poza sporem, a ich prawdziwość nie budziła wątpliwości w świetle dowodów z dokumentów obejmujących wnioski o wypłatę na rzecz A. C. (z domu S.) świadczenia pieniężnego z dnia 7 września 2011 r., k. 15 – 16 akt sprawy niniejszej oraz decyzji ubezpieczyciela z dnia 22 września 2011 r., k. 17 – 18 akt sprawy niniejszej, których wiarygodność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

K. S. w chwili śmierci miała 17 lat.

Okoliczność ta pozostawała poza sporem, nadto została potwierdzona kopią dokumentu obejmującego odpis skrócony aktu zgonu, k. 12, którego wiarygodność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Powódka A. C. ze zmarłą siostrą pozostawała w bardzo dobrych i bliskich relacjach. W dzieciństwie oraz w okresie nastoletnim siostry spędzały wspólnie znaczną ilość czasu. Wspólnie opiekowały się zwierzętami domowymi, w ramach wolontariatu pomagały innym dzieciom w świetlicy terapeutycznej. Miały wspólną pasję, jaką była muzyka. Uczęszczały na zajęcia wokalne i śpiewały w zespole muzycznym. Z zespołem tym nagrywały piosenki i jeździły na koncerty. Po uzyskaniu przez powódkę prawa jazdy, jeździły wspólnie na wycieczki samochodowe i wspólnie zwiedzały okolice. Ponadto planowały wspólny wyjazd do Stanów Zjednoczonych Ameryki, aby odwiedzić pracującego tam ich ojca. Miały wspólne grono znajomych. Po wyjeździe powódki z domu rodzinnego na studia do W., siostry nadal pozostawały w bliskich relacjach. Często odbywały rozmowy telefoniczne, K. S. odwiedzała powódkę w W. podczas ferii oraz w dni wolne od nauki. Powódka planowała uroczystość 18. urodzin siostry.

Nagła śmierć K. S. była ogromnym przeżyciem dla powódki. Powódka doznała szoku. Bardzo źle zniosła informację o śmierci siostry. Powódka, gdy tylko się o tym dowiedziała, natychmiast wróciła do domu. Starła się pomóc matce, zaangażowała się w organizację pogrzebu siostry. Podczas pogrzebu nie przyjmowała leków uspokajających.

W późniejszym okresie nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry. Powódka często płakała z powodu utraty siostry, miewała w związku z tym problemy ze snem. Po powrocie do W. na studia powódka początkowo miewała problemy z podjęciem nauki. Rozważała rezygnację ze studiów w związku z tym, że martwiła się bardzo o rodziców, ich stan psychiczny, obawiając się pozostawić ich samych w domu rodzinnym. Ostatecznie jednak letni semestr studiów zaliczyła powódka w dodatkowym terminie we wrześniu.

Żalobę po stracie siostry powódka przeżywała przez okres 2 lat. W tym czasie bywała smutna, nie prowadziła życia towarzyskiego, nie spotykała się ze znajomymi, nie korzystała z rozrywek. Zrezygnowała ze swojej pasji, jaką była muzyka. Unikała zajęć, które kojarzyły jej się ze zmarłą siostrą. Obawiała się jeździć samochodem jako pasażer. Mimo tego, że od śmierci siostry minęło ponad 14 lat, powódka nadal za nią tęskni. Wraz z rodzicami wspomina siostrę podczas każdego świąt oraz uroczystości rodzinnych. Rocznica śmierci stanowi dla powódki każdorazowo przykre doświadczenie. Powódka nadal przechowuje pamiątki po zmarłej siostrze. Grób siostry odwiedza za każdym razem, kiedy przebywa w O., około 4 razy w roku.

Po śmierci K. S. zmieniły się także relacje powódki z rodzicami, którzy bardzo przeżyli śmierć młodszej córki. Powódka czuje się w obowiązku pomagać rodzicom zarówno udzielając wsparcia psychicznego, jak i pomocy materialnej. Powódka nieustannie martwi się o rodziców, ponieważ po śmierci siostry stali się oni mniej zaradni życiowo. Mimo tego, że powódka nie mieszka z rodzicami, to nadzoruje kwestie związane z terminowym opłacaniem rachunków, a także przypomina rodzicom o zażywaniu niezbędnych leków. Zaangażowany w tę pomoc jest także mąż powódki. Sytuacja majątkowa powódki i jej męża nie jest zadowalająca. Powódka uzyskuje wynagrodzenie za pracę w ustawowej minimalnej wysokości, a mąż powódki w kwocie 2.200 zł. Na ich utrzymaniu pozostaje małoletni syn, który obecnie uczęszcza do żłobka. Pomimo tego powódka pomaga finansowo rodzicom.

Okoliczności te Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodu z zeznań powódki A. C., k. 271v. – 272v. akt sprawy niniejszej oraz z zeznań świadka D. S., przesłuchanej w drodze pomocy sądowej, k. 19 akt o sygn. I Cps 51/16.

Po okresie 2 letniej żałoby powódka uporała się emocjonalnie z nieoczekiwaną stratą siostry. Adaptacja powódki do nowych warunków jej funkcjonowania przebiegła pomyślnie. Aktualnie powódka nie wykazuje istotnego obniżenia nastroju ani funkcji poznawczych. Linia życia i warunki życia powódki nie wykazują znamion istotnego pogorszenia, osobowość powódki nie wskazuje zaś na negatywne konsekwencje powstałe w sferze zdrowia psychicznego, które byłyby bezpośrednio powiązane z żalobą po śmierci siostry. Nie doszło u powódki do ponadprzeciętnego dyskomfortu emocjonalnego powstałego na skutek żałoby.

Okoliczności te Sąd ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa, sporządzonej w dniu 1 lipca 2018 r., k. 282 – 295 akt sprawy niniejszej.

Podstawę poczynionych w sprawie ustaleń stanowiły przedstawione przez strony i wymienione wyżej dowody z dokumentów zawarte w aktach sprawy niniejszej oraz aktach sprawy o sygn. II K 97/06 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w II Wydziale Karnym, które nie były kwestionowane i co do których nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, dla których należałoby odmówić im wiarygodności.

Podstawą ustaleń dotyczących więzi pomiędzy powódką a jej zmarłą siostrą K. S., a także konsekwencji, gdy chodzi o stan psychiczny powódki spowodowany śmiercią siostry w wyniku wypadku drogowego stanowiła pisemna opinia biegłego sądowego psychologa J. K.. Biegła w sposób rzeczowy udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na zadane jej pytania. Sporządzona przez biegłą opinia okazała się pełna, bowiem została oparta zarówno na zeznaniach samej powódki, jak i na wynikach przeprowadzonego badania psychologicznego powódki. Wywody opinii były jasne i logiczne, a przedstawione przez biegłą sądową wnioski były weryfikowalne i korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Opinia nie była kwestionowana przez strony i brak było podstaw do odmowy uznania jej wiarygodności.

Za wiarygodną podstawę poczynionych w sprawie ustaleń w zakresie więzi między powódką a jej zmarłą siostrą K. S. oraz krzywdy powódki powstałej wskutek śmierci siostry, należało uznać zeznania powódki oraz świadka D. S.. Ich zeznania były spójne, logiczne, wzajemnie ze sobą korespondowały i nie budziły wątpliwości w świetle reguł doświadczenia życiowego. Pomimo tego, że świadek D. S. była matką powódki, nie ujawniły się okoliczności mogące podważać wiarygodność jej zeznań. Brak więc było wystarczających podstaw do przyjęcia, aby świadek ten zeznawać miał nieprawdziwie motywowany jedynie korzyść powódki. Wiarygodność zarówno zeznań świadka jak i zeznań powódki nie była kwestionowana przez pozwanego.

Oddaleniu podlegał wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. Ż. wobec braku faktycznych możliwości przeprowadzenia tego dowodu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części obejmującej żądanie zasądzenia od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz A. C. zadośćuczynienia w kwocie 15.000 złotych.

Nie budziła wątpliwości odpowiedzialność pozwanego za krzywdę doznaną przez powódkę w wyniku naruszenia dobra osobistego powódki polegającego na zerwaniu i bezpowrotnej utracie więzi rodzinnej powódki z siostrą ze względu na śmierć siostry w skutek wypadku drogowego mającego miejsce w dniu 24 kwietnia 2005 r. spowodowanego przez sprawcę, za którego odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

Odpowiedzialność K. Ż. jako sprawcy wypadku, ponoszącego winę za jego spowodowanie, została uregulowana w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Z kolei art. 435 § 1 k.c. stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Sprawca wypadku jako posiadacz pojazdu mechanicznego marki A. (...) o nr rej. (...) w chwili wypadku objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej

u pozwanego. Kierujący pojazdem, znajdując się w stanie nietrzeźwości i nie posiadając wymaganych uprawnień, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności w czasie prowadzenia pojazdu na prostym odcinku drogi, zjechał na lewe pobocze i uderzył prawym bokiem pojazdu w przydrożne drzewo, w wyniku czego pasażerka samochodu K. S. doznała licznych obrażeń ciała skutkujących jej zgonem na miejscu zdarzenia. Sprawca wypadku został prawomocnie skazany za występki z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Sprawca wypadku umyślnie naruszył następujące przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawa o ruchu drogowym (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 58, poz. 515 ze zm.):

- art. 3 ust. 1, według którego uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego oraz narazić kogokolwiek na szkodę;
- art. 45 ust. 1 pkt 1, według którego zabrania się kierowania pojazdem osobie w stanie nietrzeźwości, w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu;
- art. 87 ust. 1 pkt 1, według którego kierującym może być osoba, która osiągnęła wymagany wiek i jest sprawna pod względem fizycznym i psychicznym oraz posiada wymagane umiejętności do kierowania w sposób niezagrażający

bezpieczeństwu ruchu drogowego i nienarażający kogokolwiek na szkodę oraz wymagany dokument stwierdzający uprawnienie do kierowania pojazdem.

Skoro wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie się kierującego pojazdem K. Ż., który znajdując się w stanie nietrzeźwości i nie legitymując się uprawnieniami do kierowania pojazdem wymaganymi przez przepisy prawa, nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu i doprowadził do utraty stateczności kierunkowej pojazdu i uderzenia w drzewo, a w następstwie tego spowodował śmierć pasażerki tego pojazdu K. S., to nie budziła wątpliwości odpowiedzialność K. Ż. jako sprawcy wypadku, a przez to odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela, za krzywdę doznaną przez powódkę w wyniku naruszenia jej dobra osobistego przez zerwanie i bezpowrotną utratę więzi rodzinnej łączącej powódkę z jej siostrą K. S., zmarłą wskutek wypadku drogowego.

Na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152)

z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Według art. 35 tej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W myśl art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Na podstawie art. 19 ust. 1 tej ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Według art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z kolei na podstawie art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Według trafnego poglądu przyjętego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, który to pogląd Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej podziela, art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu obowiązującym przed dniem 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie nie znajdował zastosowania art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wypadek drogowy jako zdarzenie objęte odpowiedzialnością sprawcy oraz pozwanego jako ubezpieczyciela, z którego to zdarzenia powódka wywodziła swoje roszczenie w sprawie niniejszej, miał bowiem miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed dniem wejścia

w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731), którą w art. 1 pkt 3 dodano do art. 446 k.c. § 4 w przytoczonym brzmieniu.

Według jednolitego poglądu przyjmowanego w orzecznictwie sądów powszechnych Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, który to pogląd Sąd Rejonowy podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, Legalis nr 254081, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., sygn. akt I ACa 1137/07, Lex nr 466366).

W sprawie niniejszej przedmiotem sporu było należne powódce zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez powódkę w wyniku naruszenia jej dobra osobistego przez zerwanie

i bezpowrotną utratę więzi rodzinnej łączącej powódkę z jej siostrą K. S., zmarłą wskutek wypadku drogowego. W ocenie powódki adekwatne zadośćuczynienie stanowiła kwota 36.000 zł, a uwzględniając przyczynienie się zmarłej K. S. do powstania krzywdy powódki (pozew k. 3) – kwota 18.000 zł, z czym nie zgadzał się pozwany, odmawiając zapłaty zadośćuczynienia i wskazując na wyższy stopień wspomnianego przyczynienia oraz negując krzywdę powódki.

Rozstrzygając spór w tym przedmiocie należało mieć na względzie, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę powinno mieć charakter kompensacyjny,

a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną dla pokrzywdzonego wartość, stanowiącą niejako ekwiwalent doznanej krzywdy, przynoszący równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Wysokość zadośćuczynienia musi jednak pozostawać

w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ustalając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej należy mieć na względzie dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj

i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, należy wskazać, że spowodowanie wypadku, w którym śmierć poniosła siostra powódki K. S., skutkowało bezprawnym i zawinionym przez sprawcę wypadku naruszeniem dóbr osobistych powódki

w postaci jej prawa do życia rodzinnego i utrzymania bliskich więzi rodzinnych z siostrą.

W wyniku przedwczesnej śmierci K. S. powódka doznała krzywdy związanej z zerwaniem i bezpowrotną utratą szczególnie silnej i bliskiej więzi rodzinnej łączącej powódkę z jej siostrą, a przez to wielkiej straty emocjonalnej. Utrata więzi z siostrą spowodowała u powódki stosunkowo silne i długotrwałe cierpienia psychiczne. Śmierć siostry powódki w tragicznym wypadku samochodowym miała charakter nagły. Wydarzenie to spowodowało szok u powódki. Powódkę

ze zmarłą siostrą łączyła szczególnie bliska więź. Siostry były zżyte, spędzały razem wolny czas, miały wspólne grono znajomych. Umacnianiu ich więzi sprzyjała wspólna pasja, którą była muzyka. Wspólnie opiekowały się zwierzętami domowymi, a w ramach wolontariatu pomagały dzieciom w świetlicy terapeutycznej. Pomimo wyprowadzki powódki z domu rodzinnego w związku z podjęciem studiów, utrzymywała ona z siostrą stały kontakt i bliską więź. Siostry nadal spędzały wspólnie wolny czas i wspólnie planowały przyszłość, gdy chodzi o relacje ze swymi rodzicami. Bezpowrotna utrata bliskiej więzi rodzinnej łączącej powódkę z jej siostrą nastąpiła w stosunkowo młodym wieku, na początkowym etapie życia ich obojga. Przez to utrata tej więzi okazuje się szczególnie dotkliwa. Powódka bowiem już w latach swej młodości pozbawiona została szansy utrzymywania bliskich relacji ze swoją jedyną siostrą, a przez przeważającą część swojego dorosłego życia ma jedynie możliwość kultywowania pamięci po siostrze jako osobie zmarłej. Nieoczekiwana i przedwczesna śmierć siostry spowodowała u powódki negatywne przeżycia emocjonalne. Powódka płakała z powodu utraty siostry, miewała

w związku z tym problemy ze snem, miewała także problemy z podjęciem i kontynuowaniem nauki. Nie korzystała jednak z pomocy psychologa ani psychiatry. Żałobę po stracie siostry powódka przeżywała przez okres 2 lat. W tym czasie była smutna, nie prowadziła życia towarzyskiego, nie spotykała się ze znajomymi, nie korzystała z rozrywek. Zrezygnowała ze swojej pasji, jaką była muzyka. Unikała dotychczasowych zajęć, które kojarzyły jej się ze zmarłą siostrą. Obawiała się ponadto jeździć samochodem jako pasażer. Po okresie 2. letniej żałoby powódka uporała się emocjonalnie z nieoczekiwaną stratą siostry. Adaptacja powódki do nowych warunków jej funkcjonowania przebiegła pomyślnie. Obecnie powódka nie wykazuje istotnego obniżenia nastroju ani funkcji poznawczych. Linia życia i warunki życia powódki nie wykazują znamion istotnego pogorszenia, osobowość powódki nie wskazuje zaś na negatywne konsekwencje powstałe w sferze zdrowia psychicznego, które byłyby bezpośrednio powiązane z żałobą po śmierci siostry. Nie doszło u powódki do ponadprzeciętnego dyskomfortu emocjonalnego powstałego na skutek żałoby. Wprawdzie powódka ułożyła sobie życie, wyszła za mąż, urodziła syna, nawiązując

w ten sposób nowe, silne i bliskie relacje. Jednakże nadal dotyczą powódkę konsekwencje związane ze śmiercią siostry. Mimo tego, że od śmierci siostry minęło ponad 14 lat, powódka nadal za nią tęskni. Wraz z rodzicami wspomina siostrę podczas każdego świąt oraz uroczystości rodzinnych. W rocznicę śmierci siostry powódka każdorazowo odczuwa dyskomfort psychiczny. Powódka nadal przechowuje pamiątki po zmarłej siostrze. Grób siostry odwiedza powódka za każdym razem, kiedy przebywa w rodzinnej miejscowości, około 4 razy w roku. Ponadto powódka nieustannie martwi się o rodziców, ponieważ po śmierci siostry stali się oni niej zaradni życiowo. Pomimo stosunkowo trudnej sytuacji materialnej powódka wspomaga finansowo rodziców, skoro po śmierci siostry stała się ich jedyną córką.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę kwotę zadośćuczynienia, która powinna kompensować cierpienia powódki, stanowiła kwota 30.000 zł, nie uwzględniając przyczynienia się zmarłej siostry K. S. do powstania krzywdy powódki.

W okolicznościach niniejszej sprawy poza sporem co do zasady pozostawała okoliczność przyczynienia się siostry K. S. do powstania krzywdy po stronie powódki. Sporne pomiędzy stronami pozostawał jedynie stopień przyczynienia się siostry powódki do tego, że więź pomiędzy siostrą a powódką na skutek śmierci siostry w wyniku wypadku drogowego została zerwana i bezpowrotnie utracona.

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W sprawie niniejszej Sąd Rejonowy podziela trafny pogląd przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt IV CSK 87/13, Lex nr 1383297), według którego art. 362 k.c. dotyczy zarówno przyczynienia się do szkody bezpośrednio poszkodowanego, jak i pośrednio poszkodowanego, stąd przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie świadczeń przewidzianych w art. 446 § 3 i 4 k.c., należnych osobom jej bliskim (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, Lex nr 8740, z dnia 19 listopada 2008 r., III CSK 154/08, Lex nr 950431

i z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, Lex nr 1228769 – powołane w uzasadnieniu wspomnianego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt IV CSK 87/13, Lex nr 1383297).

Brak jest przeszkód, aby taki wynik wykładni art. 362 k.c. stosować także przysługuje w przypadku zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przyznawanemu na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w sytuacji kiedy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Ustalając stopień przyczynienia się siostry powódki do powstania krzywdy powódki w wyniku naruszenia dobra osobistego powódki przez zerwanie i bezpowrotną utratę więzi pomiędzy siostrą a powódką na skutek śmierci siostry spowodowanej wypadkiem, w ocenie Sądu Rejonowego należało przyjąć, że trafnie powódka stopień przyczynienia się określiła na 50%.

Należało bowiem zważyć, że przyczynienie się K. S. polegało na tym, że zdecydowała się ona na jazdę samochodem prowadzonym przez kierowcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości, gdzie ona sama także znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Stan nietrzeźwości kierującego pojazdem był stosunkowo znaczny, skoro zawartość alkoholu w jego krwi przekraczała 1,0 promila, a mogła wynosić nawet 1,1 – 1,2 promila. Podobnie stosunkowo znaczny był stan nietrzeźwości K. S., skoro zawartość alkoholu w jej krwi wynosiła 0,9 promila. Z dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu toksykologii alkoholu etylowego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Biskupcu w II Wydziale Karnym o sygn. II K 97/06 (k. 573 – 575 akt tamtej sprawy) wynikało, że osoba będąca w stanie nietrzeźwości przy stężeniach od 1,0 do 1,5 promila alkoholu etylowego we krwi jest narażona na poważne zaburzenia ośrodkowego układu nerwowego. Całość procesów neuropsychicznych kierującego pojazdem w takim stanie jest wyraźnie obniżona. W szczególności zakłócenie działań odruchowych poprzez działanie alkoholu może być znaczne. W stanie nietrzeźwości na poziomie ok. 1,0 promila współwystępują także inne charakterystyczne dla oddziaływań alkoholu objawy takie jak zaburzenia koordynacji mięśniowej i równowagi, opóźnienie czasu reakcji, senność i niezdarność. Ponadto przy zawartości alkoholu we krwi powyżej 1,0 promila osoba nietrzeźwa może być pobudzona, czemu towarzyszy niestabilność emocjonalna powodująca wahania nastroju, wzmacniająca stany euforii lub agresji. Biorąc to pod uwagę należało przyjąć, że K. S. miała możliwość i powinna była rozpoznać, że kierujący pojazdem, którym zamierza jechać, znajduje się w stanie nietrzeźwości. Niewątpliwie zatem K. S. nie powinna była decydować się na podróż pojazdem kierowanym przez osobę, która znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Nie przeczy temu okoliczność, że K. S. również znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Stan taki nie mógł bowiem stanowić dostatecznego usprawiedliwienia, skoro nie ujawniła się jakakolwiek okoliczność pozwalająca na przyjęcie, że w stan taki K. S. nie wprawiła się dobrowolnie.

W sprawie niniejszej brak było natomiast wystarczających podstaw do przyjęcia przyczynienia się ponad 50%, co postulował pozwany.

Jeśli chodzi o zakres przyczynienia się K. S., nieistotna okazała się okoliczność, że w chwili wypadku podróżowała ona jako pasażerka bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Należało bowiem uwzględnić, że w pojeździe zajmowała ona miejsce po tej jego stronie, którą pojazd uderzył w drzewo i gdzie wystąpiły największe deformacje pojazdu. Ze względu na zakres deformacji pojazdu powstałej w wyniku uderzenia podróżowanie przez K. S. w zapiętych pasach bezpieczeństwa zatrzymałoby ją wprawdzie w miejscu przez nią zajmowanym w pojeździe, ale nie wpłynęłoby na zakres doznanych przez nią obrażeń i pomimo zapiętych pasów bezpieczeństwa i tak doszłoby u niej do powstania bardzo ciężkich, rozległych i wielomiejscowych obrażeń klatki piersiowej i brzucha. Przy czym biorąc pod uwagę siły działające na prawą część pojazdu, w tym na K. S. oraz zakres deformacji pojazdu, jej stan nietrzeźwości nie wpłynął na zakres i rozległość obrażeń jej ciała. Brak zapiętych pasów bezpieczeństwa u K. S. pozostawał zatem bez związku przyczynowo-skutkowego ze skutkiem śmiertelnym wypadku, skoro do powstania u K. S. bardzo ciężkich, rozległych i wielomiejscowych obrażeń klatki piersiowej i brzucha, skutkujących jej zgonem, doszłoby także wówczas, gdyby

w chwili wypadku podróżowała ona zapięta w pasy bezpieczeństwa.

Bez znaczenia z punktu widzenia przyczynienia się K. S. pozostawała okoliczność, że w chwili wypadku zamek prawych przednich drzwi był zwolniony, przez co w wyniku wypadku drzwi te uległy otwarciu i nie zostały zdeformowane.

W pierwszej kolejności należy bowiem wskazać, że zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy nie stanowił wystarczającej podstawy do ustalenia, że prawe przednie drzwi pojazdu podczas jazdy zostały otwarte przez K. S. w celu zmuszenia kierującego do zatrzymania pojazdu i w celu opuszczenia pojazdu. Taka wersja przebiegu zdarzenia pojawiła się dopiero w wyjaśnieniach oskarżonego K. Ż. składanych na etapie postępowania sądowego w postępowaniu karnym zakończonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu w II Wydziale Karnym z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie II K 97/06, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. w VII Wydziale Karnym z dnia 7 marca 2007 r. w sprawie o sygn. VII Ka 156/07 (k. 303, k. 529 akt sprawy o sygn. II K 97/09). W wyjaśnieniach składanych w toku postępowania przygotowawczego w tym postępowaniu karnym, w tym składanych także po upływie stosunkowo krótkiego okresu czasu od zdarzenia, takiej wersji jego przebiegu oskarżony jednak nie podawał. Z dowodu z dokumentu obejmującego protokół rozprawy głównej z dnia 8 czerwca 2006 r. w sprawie o sygn. II K 97/06 w części obejmującej opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego I. D. (k. 532 – 533 akt sprawy o sygn. II K 97/06) wynikało, że takiej wersji przebiegu zdarzenia nie można było wykluczyć, niemniej nie można było także wykluczyć, że pasażerka K. S., spodziewając się wypadku, podjęła próbę opuszczenia pojazdu, co nie kwalifikowałoby się przecież jako zachowanie naganne. Z kolei z dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego W. B. w sprawie o sygn. akt II K 97/06 (k. 685 – 691 akt sprawy o sygn. II K 97/06) wynikało, że nie można było wykluczyć, że pasażerka otworzyła drzwi nieświadomie, przypadkowo. Wprawdzie z uzasadnienia wspomnianego wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 6 grudnia 2006 r. wydanego w sprawie o sygn. II K 97/06 (k. 761 – 767 akt sprawy o sygn. II K 97/06) nie wynikało wprost na jakiej podstawie doszło do przyjęcia za podstawę tego wyroku wersji przebiegu zdarzenia podawanej przez oskarżonego na etapie postępowania sądowego, niemniej z wyводу uzasadnienia tego wyroku pośrednio można było wywnioskować, że stało się tak ze względu na zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k., według którego niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, skoro ani biegły sądowy I. D., ani biegły sądowy W. B. nie wykluczył wersji oskarżonego. Jednak w okolicznościach sprawy niniejszej wersja przebiegu zdarzenia podawana przez oskarżonego, w myśl której K. S. podczas jazdy pojazdu otworzyła drzwi pojazdu w celu zmuszenia kierującego do zatrzymania pojazdu i w celu opuszczenia pojazdu, okazuje się bardzo mało prawdopodobna. Z dowodu z dokumentu obejmującego opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz sprawozdanie z przeprowadzonych badań z dnia 17 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. I C 2913/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w B. w I Wydziale Cywilnym (k. 224-231 akt sprawy niniejszej) wynikało bowiem, że otwarcie przednich drzwi pojazdu podczas jazdy pojazdu ze znaczną prędkością wymagałoby zastosowania dużej siły, co w praktyce oznaczało, że K. S. nie byłaby w stanie tego dokonać. Konkluzja ta znajdowała potwierdzenie w treści dokumentów stanowiących protokoły rozpraw głównych odpowiednio z dnia 7 listopada 2005 r. i z dnia 27 września 2006 r. w częściach obejmujących opinię biegłego sądowego I. D. (k. 307 i k. 655 akt sprawy o sygn. II K 97/06), z których wynika, że ze względu na znaczącą powierzchnię przednich drzwi oraz znaczące siły działające na pojazd brak było możliwości otwarcia przednich drzwi pojazdu podczas jazdy, a co najwyżej istniała możliwość zwolnienia zamka przez pasażera i uchylenia drzwi. Konkluzja ta nie prowadzi wcale do zanegowania wiążących Sąd Rejonowy w niniejszym postępowaniu cywilnym ustaleń co do popełnienia przestępstwa przyjętych za podstawę wydanego w postępowaniu karnym przez Sąd Rejonowy w Biskupcu w sprawie o sygn. akt II K 97/06 prawomocnego wyroku skazującego. Ustalenia, że prawe przednie drzwi pojazdu podczas jazdy zostały otwarte przez K. S. w celu zmuszenia kierującego do zatrzymania pojazdu i w celu opuszczenia pojazdu nie zostało bowiem objęte znamionami czynu zabronionego, którego popełnienie przypisano oskarżonemu K. Ż. w sentencji tego wyroku, a ponadto za podstawę tego wyroku – co wprost wynika z uzasadnienia tego wyroku – przyjęto, że wyłączną winę za spowodowanie wypadku ponosił oskarżony jako kierujący, który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym ze względu na niezachowanie należytej

ostrożności, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości i bez uprawnień wymaganych przepisami prawa, nie podejmując adekwatnego w danej sytuacji manewru hamowania i zatrzymania pojazdu.

Po drugie, skoro wyłączną przyczyną wypadku było opisane wyżej zawinione zachowanie się kierującego pojazdem, ewentualne zachowanie się pasażerki K. S. polegające na zwolnieniu zamka przednich drzwi pojazdu podczas jazdy oraz podjęciu próby otwarcia tych drzwi w celu zmuszenia kierującego do zatrzymania pojazdu i w celu opuszczenia pojazdu, nie pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z utratą stateczności kierunkowej pojazdu skutkującą uderzeniem pojazdu w drzewo. Nawet bowiem jeśli pasażerka podjęła próbę otwarcia przednich drzwi, to kierujący w takim wypadku powinien był jak najszybciej podjąć manewr hamowania i zatrzymania pojazdu, a nie przeciwdziałać podejmowanej przez pasażerkę próbie otwarcia drzwi. Na miejscu zdarzenia nie ujawniono zaś jakichkolwiek śladów hamowania pojazdu. Z ustaleń co do popełnienia przestępstwa przyjętych za podstawę wydanego w postępowaniu karnym przez Sąd Rejonowy w Biskupcu w sprawie o sygn. akt II K 97/06 prawomocnego wyroku skazującego jednoznacznie wynikało, że gdyby oskarżony nie znajdował się w stanie nietrzeźwości i legitymował się uprawnieniami wymaganymi przepisami prawa do kierowania pojazdem, dysponując odpowiednim teoretycznym i praktycznym przygotowaniem do roli kierowcy, nie podjąłby tego rodzaju nieracjonalnej decyzji. Z kolei zwolnienie zamka przednich drzwi pojazdu nie mogło skutkować ani zakłóceniem toru ruchu pojazdu, ani tym bardziej utratą stateczności kierunkowej pojazdu.

Wobec powyższego, ustalając stopień przyczynienia się na 50%, adekwatną do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia należało pomniejszyć o kwotę 15.000 zł, a w konsekwencji zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki podlegała kwota 15.000 zł.

Podstawę prawną zasądzenia odsetek za opóźnienie stanowił art. 481 § 1 k.c., według którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stan opóźnienia pozwanego w spełnieniu świadczenia podlegał ustaleniu w myśli art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152), według których zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego – wówczas we wspomnianym terminie 30 dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W okolicznościach sprawy niniejszej zachodziła podstawa do ustalania stanu opóźnienia pozwanego dopiero z dniem 30 kwietnia 2019 r., tj. z dniem wyrokowania, zważywszy że ustalenie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. zależało od uznania Sądu Rejonowego, rozstrzygnięcia sporu w kwestii przyczynienia się w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz ustalenia rozmiaru krzywdy powódki w drodze dowodu z opinii biegłego sądowego

z zakresu psychologii, który został przeprowadzony dopiero na etapie postępowania sądowego w sprawie niniejszej i pozwolił na uwzględnienie całości dotychczasowych konsekwencji krzywdy powódki według stanu rzeczy na chwilę zamknięcia rozprawy, przy przyjęciu, że termin 14 dni przewidziany w art. 14 ust. 2 wspomnianej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. rozpoczął bieg w dniu zamknięcia rozprawy.

Wysokość należnych odsetek za opóźnienie podlegała natomiast ustaleniu na podstawie art. 481 § 2 k.c., według którego jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Zważywszy na charakter roszczenia powódki, którego wysokość zależała od dokonanych przez Sąd Rejonowy oceny w kwestii adekwatnej do rozmiaru krzywdy powódki wysokości zadośćuczynienia oraz w kwestii przyczynienia się, należało uznać, że zasadnym będzie, mimo uwzględnienia żądania powódki w części, obciążyć pozwaną obowiązkiem zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powódkę. Na koszty te złożyła się kwota 2.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 oraz z 2015 r. poz. 616 i 1079), znajdującego zastosowanie w sprawie niniejszej zważywszy na chwilę wszczęcia niniejszego postępowania w myśl § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Z kolei podstawę obciążenia pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi, na które złożyła się kwota 900 zł opłaty sądowej należnej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powódka została zwolniona, a ponadto kwota 821,34 zł wynagrodzenia biegłego sądowego za sporządzoną w sprawie opinię, pokryta tymczasowo ze Skarbu Państwa, stanowił art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 785) z uwzględnieniem przytoczonej wyżej i przewidzianej w art. 100 zd. 2 k.p.c. podstawy rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

SSR Robert Belczącki

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powódki r.pr. A. B. oraz pełn. pozwanego adw. M. C. – obojgu bez pouczenia.

SSR Robert Belczącki